

do zniesienia bariery między wykonawcami i słuchaczami. Artystka zaproponowała piękną, prostą wersję trzech polskich pieśni: *Oj maluśki, maluśki, Lulajże Jezuniu, Maleńka przyszła Miłość* oraz greckiej kolędy *Din, Din, Dan*. w interpretacji Eleni dominował jej dźwięczny i ciepły głos, wspomagany z wyczuciem przez zespół instrumentalny. Peretka. Publiczność, zachęcona przez wokalistkę, gromko towarzyszyła jej w całym występie. Śpiewali wszyscy, niejednokrotnie z wielkim wzruszeniem.

GOSPELOWO

Perkusista Tomas Sanchez (Meksykanin, od wielu lat mieszkający i muzykujący w Polsce) wprowadził ożywienie wykonując (wraz Big Bandem UZ, Chórem Akademickim oraz Januszem Szromem) popularną amerykańską piosenkę bożonarodzeniową o znaczącym tytule *Little Drummer Boy (Mały dobosz)*. w ten sposób przygotował występ młodej wokalistki gospelowej, rodem z Wrocławia - Anny Marii Mbayo. Wykonane przez nią utwory: *i Love the Lord, Amazing Grace, Joy to the World, Merry Christmas Baby* (wspólnie z J. Szromem) były eksplozją radości, która udzieliła się pozostałym wykonawcom oraz słuchaczom. Występ Anny Marii był „zastrzykiem młodości”, podziałał na wszystkich jak „transfuzja krwi”, gdyż ożywienie było

wszecchobecne. Śmiem twierdzić, że takiej euforii przy kołędowaniu niewielu słuchaczy doświadczyło w trakcie samych świąt.

FINAL

Pozostając w energicznym, marszowym rytmie oraz radosnym nastroju, uczestnicy koncertu wspólnie wykonali polską kolędę *Pójdźmy wszyscy do stajenki*, co było zwieńczeniem muzycznego spotkania.

Z uznaniem obserwowałam występy kolejnych artystów, dla których udział w tak różnorodnej stylistycznie formule było zadaniem nietatwym. Nieoceniona w tym względzie okazała się rola Anny Urbańskiej, będącej moderatorem całości. Prowadzone przez nią krótkie rozmowy z artystami stopniowo niwelowały również naturalną na koncercie opozycję wykonawca - słuchacz.

Niewątpliwie celem koncertu było wzruszenie odbiorcy, w tym zaangażowanie go w akcję muzyczną poprzez wspólny śpiew, oraz ukazanie międzynarodowego charakteru pieśni bożonarodzeniowych. i ten cel został osiągnięty. Spełniło się również życzenie prowadzącej koncert Anny Urbańskiej - uniwersyteckie spotkanie z kolędami świata wprowadziło słuchaczy w okres radosnego oczekiwania na Świąta Bożego Narodzenia.

HISTORIA TECHNIKI + HISTORIA EUROPY = INVENTING EUROPE

Sławomir Łotysz

Zakład Technologii i Organizacji Budownictwa
Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska

Jedną z najważniejszych inicjatyw podjętych przez historyków techniki skupionych w sieci badawczej Tensions of Europe (ToE), jest program Making Europe. Jego częścią jest wirtualna ekspozycja Inventing Europe, która niedawno została udostępniona w sieci internetowej pod adresem www.inventingeurope.eu. Jako jeden z autorów tej ekspozycji uczestniczyłem w jej oficjalnej prezentacji podczas konferencji SHOT (Society for the History of Technology) w Kopenhadze.

Na wstępie parę słów na temat Making Europe. Program ten został uruchomiony w 2006 r. stanowiąc swego rodzaju podsumowanie projektów podejmowanych przez ToE. Celem programu jest opracowanie serii sześciu monografii ukazujących nowe spojrzenie na dzieje techniki w Europie i rolę, jaką postęp technologiczny odegrał w kształtowaniu się wspólnoty narodów europejskich. Monografie powstają w 2-3 osobowych zespołach. Łącznie w prace zaangażowanych jest 14 autorów z kilku krajów. Redakcją naukową całości zajmują się prof. Johan Schot i prof. Philip Scranton. Pierwsze książki z tej serii ukażą

się nakładem wydawnictwa Palgrave Macmillan jeszcze w 2013 r. Prace te w dużej mierze bazują na oryginalnych badaniach archiwalnych, a współpracujący z autorami książki badacze prowadzili kwerendy praktycznie we wszystkich europejskich krajach. Tematy tych zbiorowych opracowań, to: technika życia codziennego, rola ekspertów w przepływie idei, przemiany wywołane przez rozwój infrastruktury, wpływ technokracji na kształtowanie regulacjonizmu europejskiego, rola rewolucji komunikacyjnej oraz - miejsce Europy w epoce globalizacji. Już na pierwszy rzut oka widać, że zakresy tematyczne niektórych z przygotowywanych monografii muszą się pokrywać, stąd też podczas regularnych warsztatów, na których autorzy spotykali się w ciągu ostatnich lat, nie brakowało napięć i gorących dyskusji.

Ważnym założeniem przyjętym przez pomysłodawców tej serii książek było szerokie wykorzystanie oryginalnego materiału ikonograficznego, toteż jako priorytet uznano bliską współpracę z muzeami nauki i techniki, a także innymi europejskimi instytucjami powołanymi do ochrony dziedzictwa kulturowego. Formalne porozumienie w sprawie powołania konsorcjum podpisali przedstawiciele 10 europejskich instytucji. w pierwszym rzędzie należy wymienić Science Museum z Londynu i Deutsches Museum z Monachium. Ponadto w programie uczestniczą 2 muzea techniki mające status narodowych - Norweskie Muzeum

Techniki (Norsk Teknisk Museum) z Oslo oraz Węgierskie Muzeum Transportu i Techniki (Magyar Műszaki és Közlekedési Múzeum) z Budapesztu. Ważnymi partnerami są także 3 muzea z Holandii - Museum Boerhaave, Holenderski Instytut Obrazu i Dźwięku (Nederlands Instituut voor Beeld en Geluid) i Science Center NEMO, fińskie muzeum Vapriikki (Vapriikki Museokeskus) z Tampere, Instytut Badań Tropikalnych (Instituto de Investigação Científica Tropical) z Lizbony oraz Centrum Dokumentacji Życia Codziennego w NRD (Dokumentationzentrum Alltagskultur der DDR) z Eisenhüttenstadt. Specjalny status ma natomiast współpraca z europejską biblioteką cyfrową Europeana.

Wirtualna ekspozycja Inventing Europe, nad którą prace trwały od stycznia 2011 r., była początkowo pomyślana jako narzędzie promujące wspomnianą serię monografii. Historie przedstawione w Inventing Europe powstały w oparciu o sugestie autorów książek, jednak z czasem ekspozycja ewoluowała w stronę samodzielnego produktu. Obiekty, na kanwie których trzej redaktorzy (dr Alec Badenoch, dr Suzanne Lommers i piszący te słowa - do zespołu dołączyłem w grudniu 2010 r. po wygraniu ogłoszonego wcześniej konkursu) opracowywali poszczególne historie, w większości pochodziły ze zbiorów partnerskich instytucji uczestniczących w konsorcjum. Cała ekspozycja wirtualna ma strukturę hierarchiczną. Dzieli się na 6 tzw. wystaw (exhibits), które zostały zainspirowane 6 książkami. Każda z wystaw dzieli się z kolei na 6 tras zwiedzania (tours), o ile trzymać się terminologii muzealnej. Trasy w końcu składają się z 6 krótkich historii bazujących na obiektach (items). Na stronach poświęconych poszczególnym historiom w specjalnym oknie automatycznie załadowywane są miniatury podobnych obiektów ze zbiorów muzeów partnerskich oraz z biblioteki Europeana, co poszerza możliwości eksploracji danego wątku.

Od października 2012 r. wirtualna ekspozycja jest wykorzystywana w procesie dydaktycznym na zajęciach z historii techniki na kilku uczelniach w Holandii, Grecji, Niemczech, Czechach, Bułgarii, Portugalii i w Polsce, oczywiście na naszej uczelni. Uczestniczący w eksperymencie wykładowcy wykorzystują program wypracowany przez zespół pod kierownictwem Johana Schota. Przy końcu roku akademickiego 2012/2013 planowane jest podsumowanie wyników pracy studentów z różnych krajów. Bardzo ważnym aspektem zajęć dydaktycznych prowadzonych przy wykorzystaniu tej platformy, jest nabycie przez młodzież umiejętności pracy z wykorzystaniem źródeł podstawowych i zapoznanie

się z przebogatymi zasobami cyfrowych repozytoriów europejskich muzeów, archiwów i bibliotek.

Choć na ocenę efektów wykorzystania ekspozycji Inventing Europe w procesie dydaktycznym przyjdzie jeszcze poczekać, to już dziś warto podkreślić, że przedstawiciele muzeów uczestniczących w programie wyrażają się o nim entuzjastycznie. Instytucje te różniło sporo - rozmiar, charakter, stopień zaawansowania digitalizacji zbiorów czy tematyka kolekcji. Różniły się też renomą. Dla tych dużych i znanych, jak Science Museum czy Deutsches Museum, udział w naszym projekcie był jedną z wielu form aktywności. w pozostałych natomiast dostrzeżono w tej współpracy szansę na szersze zaprezentowanie swoich kolekcji. To co łączyło te instytucje, to entuzjazm i zaangażowanie w prace nad sfinalizowaniem tego wspólnego zadania.

Ekspozycja Inventing Europe jest platformą otwartą. Dano możliwość tworzenia tematycznych tras wycieczkowych przez kuratorów. Obecnie funkcjonuje już kilka takich tras przygotowanych przez prawdziwych kuratorów z partnerskich muzeów. w przyszłości planujemy zamieścić w specjalnej sekcji wybrane prace studentów wykorzystujących tę platformę.

Po ocenie efektów funkcjonowania wirtualnej ekspozycji przyjdzie czas na fazę drugą. Już teraz lista potencjalnych partnerów ze strony muzeów pragnących uczestniczyć w tym programie wydłuża się, i co jeszcze ważniejsze, swój akces zgłaszają instytucje z krajów nieobecnych dotychczas w programie. Chętnych do wykorzystania tej platformy w procesie dydaktycznym również nie brakuje. Relacje z bieżących wydarzeń związanych z wirtualną ekspozycją zamieszczane są na stronie www.facebook.com/InventingEurope.

— JEDNO Z ROBOCZYCH SPOTKAŃ ZESPOŁU INVENTING EUROPE NA POLITECHNICE W EINDHOVEN W MAJU 2012 R. OD LEWEJ SIEDZA: KIEROWNIK PROJEKTU JOHAN SCHOT, REDAKTORZY: SŁAWOMIR ŁOTYSZ, ALEC BADENOCH I SUZANNE LOMMERS ORAZ PROGRAMISTA BRIAN FUCHS (FOT. OD AUTORA)

